

Ks. Henryk W i t c z y k, „*Pokorny wołał i Pan go wystuchał*” (Ps 34, 7 n.). *Model komunikacji diafanicznej w Psalmach*, Lublin: Redakcja Wydawnictw KUL 1997, ss. 479.

Jest to rozprawa habilitacyjna obroniona na KUL-u w listopadzie 1997 r. Rozprawa składa się z bardzo bogatego wykazu bibliografii, podzielonego poprawnie metodologicznie na źródła biblijne i pozabiblijne, komentarze, opracowania szczegółowe, ogólne i pomoce filologiczno-encyklopedyczne (s. 17-48). Bibliografia jest nie tylko obfita, ale sięga ostatnich lat. Aż pięć naukowych komentarzy do psalmów wybiega poza rok 1990 (L. A. Schökel – 1991-1992; S. Łach – 1990; M. E. Tate – 1990; M. Girard – 1994; Seybold – 1996). Podobnie ma się sprawa z opracowaniami szczegółowymi. Rozprawa ma jasno sprecyzowany problem i stosuje adekwatną metodę badań. Z jednej strony nawiązuje do najnowszych badań biblijnych nad ideą dialogu i komunikacji między Bogiem a człowiekiem (von Rad, S. Mowinckel, H. J. Kraus, L. Alonso-Schökel, C. Carniti). Wydaje się, że zbyteczne jest jednak odwoływanie się do badań filozofów nad dialogiem (s. 57-60). Świadczy to o erudycji autora rozprawy, ale niepotrzebnie obciąża badania. Z drugiej strony zaś wykorzystuje badania współczesnej lingwistyki, która zajmuje się analizą języka jako procesu mówienia. Odróżnia się w tych badaniach czynność mówienia od procesu wołania. Celem rozprawy jest przedstawienie „wołania” jako „aktu” należącego do procesu komunikowania się osób. Chodzi o pogłębienie badań nad dialogiem, który jest utrwalony w Psalmach. Analiza „aktów wołania” człowieka do Boga i Boga do człowieka ukazuje istotę tego doświadczenia. Za pomocą metody analizy literackiej odkrywa teksty, które są zapisem „aktu wołania” Odzwierciedlają one komunikację, która dokonuje się dzięki intensywnym formom dźwięku. Cechą specyficzną tego „aktu wołania” jest przenikanie z jednego podmiotu do drugiego. Ze względu na ów dynamizm przenikania nazywają się one formami diafanicznymi lub komunikacją diafaniczną.

We wstępie wyjaśnia, dlaczego ów dynamizm nazywa przenikaniem diafanicznym. „Nazwa ta pochodzi od czasownika διαφάνω, który w sensie podstawowym oznacza „pokazywać przez coś”, „sprawić, że coś jest widoczne w czymś innym” „umożliwić światłu proces przenikania przez coś” (s. 56). Nazwa ta, zastosowana

dla opisanie procesu komunikacji między ludźmi, oznacza „przekazywać coś” „dawać do zrozumienia”, „zakomunikować” Terminu „diafania” w egzegezie jako pierwszy użył znany włoski komentator Psalmów G. Ravasi (*Comunicazione e Parola di Dio*, Milano 1995). Diafania, według niego, „to przenikanie; nie chodzi tylko, aby coś ukazać, ale także o to, aby pozwolić się przeniknąć; komunikacja jest diafanią” Zasługą Ks. Witczyka jest zastosowanie tego typu komunikacji do badania Psalmów. Odnosi on diafanię do „aktu wołania”, uzupełniając ideę przenikania „idą przywoływania obecności” (s. 57). Wołanie bowiem, tak częste w Psalmach, jest przyzywaniem jednego podmiotu do drugiego. Konsekwentne zastosowanie tej metody rzuciło zupełnie nowe światło na teologię Psalmów.

Po jasnym sprecyzowaniu problemu pracy i szczegółowym wyjaśnieniu dosyć trudnego tytułu i podtytułu, Ks. Witczyk odkrywa formy diafaniczne w Psalmach i przeprowadza wszechstronną ich analizę egzegetyczną. Rozprawa ma jasną i logiczną strukturę. W rozdziale pierwszym bada diafaniczną komunikację od strony Boga: głos Jahwe, słowo i mowa Boga. W ostatnim paragrafie mówi o skutkach głosu i mowy Boga. Rozdział drugi poświęcony jest diafanicznej komunikacji widzianej od strony człowieka: głos modlitwy, błagania, płaczu, skargi, radości. Treścią trzeciego rozdziału jest Bóg jako podmiot komunikacji. Nazwy i tytuły Jahwe przedstawione są nie same w sobie, ale w aspekcie komunikacji z człowiekiem. Ostatni rozdział poświęcony jest człowiekowi i jego kondycji, która leży u podstaw jego wołania do Boga.

Rozprawa jest poważnym osiągnięciem naukowym. Na szczególną uwagę zasługują następujące elementy. Autor rozprawy zna doskonale stan badań nie tylko problemu, którym się zajmuje, ale Psalmów w ogóle. Ten stan badań przedstawia krytycznie, dostrzega luki. Widać to w krytycznym omówieniu badań Y de Rochettes, która raczej wyklucza dialog i komunikację człowieka z Bogiem. Badania Ks. Witczyka wykazują coś wręcz przeciwnego. W porównaniu z dotychczasowymi badaniami dialogu i komunikacji w Psalmach rozprawa Ks. Witczyka jest dużym krokiem naprzód. Nikt dotąd, i to tak gruntownie, nie przeanalizował tytułu tekstów „wołania” Z rozprawy widać również dobrą znajomość stanu badań nad Psalmami. Autor zna najnowsze komentarze do badanej księgi (aż do K. Seybolda, 1996 r.). Drugim elementem pozytywnym jest strona metodologiczna rozprawy. W dotychczasowych badaniach nad Psalmami (dwie książki) Ks. Witczyk opierał się na metodzie historyczno-krytycznej i genetycznej (gatunki literackie). W omawianej rozprawie przekracza tę metodę, uzupełniając ją metodą lingwistyczną. Rezultaty tych badań są bardzo pozytywne. Mocną stroną rozprawy jest filologia. Autor porusza się swobodnie w językach biblijnych. W tłumaczeniu i analizie Psalmów nie tylko opiera się na tekście masoreckim, ale wykorzystuje również teksty ugaryckie. Proponowane przez niego tłumaczenia są wierniejsze niż tłumaczenia obiegowe. Bardzo cenne jest zwrócenie uwagi w zakończeniu na możliwość analogicznych badań naukowych w NT.

Obok tych bezspornych osiągnięć powstają również znaki zapytania. Wstęp rozprawy, mimo wielu elementów pozytywnych (stan badań, wyjaśnienie tytułu i metody), budzi pewne zastrzeżenia. Jest za obszerny i przeładowany treścią. Habilitant chce za dużo powiedzieć. Wydaje się, że nie panuje w pełni nad tym obfitym materiałem, np. aż w trzech miejscach mówi o celu rozprawy (s. 55. 68. 71). Można to było ująć w jednym miejscu. Zbyteczny jest punkt czwarty (s. 57 nn.) poświęcony filozofii dialogu. Zbyt szczegółowa, jak na wstęp, jest analiza Ps 34, 7a. Można to było ująć ogólniej. Struktura rozdziałów, jak już zaznaczono, jest logiczna i poprawna. Są jednak pewne zastrzeżenia, jeśli chodzi o paragrafy rozdziałów. Czwarty paragraf rozdziału trzeciego nosi tytuł: „Moc Jahwe... (s. 306 nn.): duch, oblicze, chwała, imię. Natomiast we wstępie (s. 70) w rozdziale pierwszym „głos Jahwe” i Jego słowo są również określane jako moc, potęga, energia (s. 74 nn.), a więc należałoby go zaliczyć do mocy. W rozdziale czwartym też podziały nie wydają się być adekwatne: paragraf pierwszy – „człowiek śmiertelnik” (s. 342), paragraf drugi – „człowiek przemijający” (s. 349).

Rozprawa habilitacyjna jest już trzecią książką, którą Ks. Witczyk poświęcił tematyce Psalmów. Porównując je, dostrzegamy ciągły rozwój. Pierwsze dwie nie wychodziły poza metodę historyczno-krytyczną. Ostatnia przekracza ją, włączając elementy współczesnej lingwistyki. Między habilitacją a książką *Psalm – dialog z Bogiem* są pewne elementy wspólne. Nie są to jednak powtórzenia, lecz zupełnie nowe opracowania z wykorzystaniem nowej literatury. Pierwsza ma charakter popularnonaukowy, habilitacja – ściśle naukowy, podbudowany filologicznie. O zakresie zmian i poszerzeń świadczy objętość tych opracowań. W pierwszej książce – 100 stronic, w rozprawie habilitacyjnej – ponad 200 stronic dużego formatu z bogatą dokumentacją filologiczną i bibliograficzną sięgającą najnowszych dni. Inny jest również punkt widzenia; w poprzednim dziele mowa jest o Bogu i o człowieku samych w sobie, w rozprawie zaś – w aspekcie komunikacji. Fragment poświęcony sprawiedliwości człowieka (*sadiqim*) jest opracowany zupełnie na nowo. Rozprawa habilitacyjna jest świadectwem, że Ks. Witczyk należy do najlepszych znawców Psalmów w Polsce. Rozprawa zawiera streszczenie w języku angielskim (s. 475-479). Byłoby dobrze opublikować ją w jakimś języku zachodnim. Świadczyłaby dobrze o polskiej egzegezie. Rozprawa jest znaczącym krokiem naprzód w poznaniu teologii Psalmów.

*Ks. Józef Kudasiewicz*